

Dr hab. inż. Dorota Dobrowolska
Zakład Ekologii Lasu
Instytut Badawczy Leśnictwa

RECENZJA

rozprawy doktorskiej p.t. „Czynniki i mechanizmy dobrej współpracy nadleśnictw ze szkołami podstawowymi i gimnazjami w zakresie edukacji leśnej” autorstwa mgr inż. Benedykta Roźmiarka

Wstęp

Edukacja leśna społeczeństwa jest jednym z podstawowych zadań realizowanych przez Lasy Państwowe wynikającym z założeń „Polityki leśnej państwa” i przyjętych „Kierunków rozwoju edukacji leśnej społeczeństwa w Lasach Państwowych”. Edukacja leśna wpisuje się w założenia Narodowej Strategii Edukacji Ekologicznej (1996). Najważniejszym partnerem w aktywności edukacyjnej leśników jest szkoła. We współczesnej szkole, kiedy znaczna część uczniów z miasta utraciła bliski kontakt z przyrodą, konieczne jest organizowanie zajęć szkolnych w terenie.

Nikogo nie trzeba przekonywać, że edukacja przyrodnicza jest bardzo ważna. Efektem edukacji będzie większa świadomość ekologiczna społeczeństwa, a także zmiana postawy wobec środowiska, w którym żyjemy. Wiedza o środowisku leśnym jest szczególnie istotna w obecnych czasach, kiedy znaczenie lasów wciąż rośnie. Edukacja leśna ma również na celu zmienić krzywdzące stereotypy na temat środowiska leśników i uświadomić społeczeństwu wartości, które stanowią las.

Edukacja ekologiczna społeczeństwa nie jest tylko sprawą Polski. Nowe wyzwania zostały postawione przed Radę Unii Europejskiej w ramach Strategii Lizbońskiej, czy też w Zasadach Programu Wspólnoty Europejskiej w dziedzinie ochrony środowiska (1994).

Edukacja najmłodszych ma ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju dzieci, ich stosunku do przyrody, a także do ludzi, którzy troszczą się o środowisko przyrodnicze oraz nim gospodarują. „Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci” to mądrość greckiego bajkopisarza Ezopa, żyjącego w VI w p.n.e., która nic nie traci na aktualności. Należy dołożyć wszelkich starań, żeby dzieci i młodzież wiedziały, rozumiały i szanowały otaczający nas świat. Edukacja ekologiczna powinna być oparta na trzech elementach – nauczanie o środowisku, w środowisku i dla środowiska.

Przedstawiona do recenzji praca mgr inż. Benedykta Roźmiarka łączy powyższe elementy edukacji ekologicznej. Doktorant podjął się poznania czynników i mechanizmów współpracy nadleśnictw ze szkołami podstawowymi i gimnazjami w zakresie edukacji leśnej. Oprócz tego mgr inż. Benedykt Roźmiarek przeprowadził analizę podręczników szkolnych do nauczania przyrody i biologii pod kątem treści związanych z edukacją leśną. O konieczności przeanalizowania treści zawartych w podręcznikach dla szkół dotyczących lasów i leśnictwa oraz zwrócenia uwagi zespołom Ministerstwa Edukacji Narodowej i autorom podręczników na przestarzałe informacje, błędy oraz uproszczenia pisał Grzywacz już w 2000 r. Recenzowana praca wychodzi naprzeciw tym postulatam. Ponadto Doktorant, będąc

dyrektorem Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie, wielokrotnie spotykał się z problematyką upowszechniania wiedzy o lesie wśród dzieci i młodzieży, co zapewne skłoniło Go do zajęcia się tą tematyką.

Ogólna charakterystyka dysertacji

Recenzowana praca ma typową strukturę rozprawy doktorskiej. Składa się ze wstępu, przeglądu literatury, metodologii badań, wyników, dyskusji, wniosków oraz bibliografii. W pracy zamieszczono również trzy załączniki. Praca doktorska jest długa, liczy 159 stron tekstu oraz 30 stron załączników.

We wstępie Autor wyjaśnia konieczność zrównoważenia oczekiwań społecznych wobec lasu i jego funkcji z poziomem wiedzy społeczeństwa o gospodarce leśnej. Zwraca uwagę na potrzebę edukacji leśnej zarówno w formalnym, jak i nieformalnym systemie nauczania. Leśnicy od początku powstania Lasów Państwowych angażowali się w zadania edukacyjne, jednak przełom nastąpił w latach 90. ubiegłego wieku, kiedy zaczęto rozwijać bazę edukacyjną w lasach. Po wielu latach działalności edukacyjnej warto i należy dokonać jej analizy i wyciągnąć wnioski na przyszłość w celu jeszcze skuteczniejszej realizacji.

Rozdział Przegląd literatury liczy 26 stron. Autor bardzo szczegółowo omówił historię edukacji leśnej społeczeństwa powołując się na polskie i międzynarodowe dokumenty prawne. Edukacja leśna w Polsce doczekała się własnych wydawnictw, konferencji i zapisów w najważniejszych dokumentach polityki leśnej państwa. Największym popularyzatorem wiedzy ekologicznej jest Profesor Grzywacz. Doktorant bardzo szczegółowo przedstawił wszelkie prace i dokonania Profesora w zakresie edukacji leśnej społeczeństwa. Mgr inż. Benedykt Roźmiarek omówił niektóre referaty, które były prezentowane na konferencjach edukacyjnych w Rogowie, jak np. treść podręczników szkolnych, z których wynikało, że w wielu z nich (szkoła podstawowa i gimnazjum) tematy dotyczące lasu są traktowane marginalnie. Dlatego też szczególnego znaczenia nabiera edukacja nieformalna w oparciu o bazę edukacyjną Lasów Państwowych. Doktorant przedstawił działalność edukacyjną Lasów Państwowych w oparciu o wydawnictwa Centrum Informacyjnego Lasów Państwowych pt. „Poradnik Edukacji Leśnej” oraz innych poradników, jak: „Opowieści Leśnika”, „Tablice informacyjne i foldery”, czy publikacje wydane przez Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie „Lekcje w lesie, czyli praktyczne formy edukacji leśnej” – część I i II oraz „Edukacja przyrodniczo - leśna”. Liczne są też książki poświęcone edukacji leśnej, jak „Leśnik – nauczycielowi”, „ABC edukacji leśnej”. Ukazało się wiele wydawnictw mających na celu podnoszenie kwalifikacji pedagogicznych osób zajmujących się edukacją leśną. Doktorant nie poprzestał na przedstawieniu problematyki edukacji leśnej w Polsce. Omówił edukację środowiskową m.in. w Stanach Zjednoczonych i Danii. Położył nacisk na problem edukacji przyrodniczej w USA, która jest przedmiotem badań.

Szkoda, że wszelkie informacje przedstawione w sposób szczegółowy, a nie syntetyczny, nie zostały wykorzystane w dyskusji wyników badań. Doktorant nie uniknął też błędów, jak powtarzanie niektórych treści (str. 13), brak cytacji (str. 13), nie podawanie nazwiska autorów podręczników przy cytowaniu danej pozycji (np. str. 20, 21). Ponadto zdecydowanie łatwiej byłoby śledzić dane dotyczące edukacji leśnej w Polsce i za granicą, gdyby Doktorant podzielił długi rozdział na podrozdziały.

Rozdział Metodologia badań liczący 9 stron został podzielony na 8 podrozdziałów. Doktorant określił cele poznawcze i praktyczne swoich badań. Celem poznawczym jest diagnoza działalności edukacyjnej oraz integracji nadleśnictw ze szkołami, a celem praktycznym jest określenie propozycji zmian w zakresie lepszej współpracy nadleśnictw ze szkołami. Doktorant postawił 10 pytań, które stanowiły pomoc w realizacji celu poznawczego. Wymienił także zmienne i wskaźniki. Za zmienną uznał współpracę nadleśnictw ze szkołami w zakresie edukacji leśnej. Zmienne determinujące tę współpracę

uznał za zmienne niezależne. Wskaźnikami są odpowiedzi respondentów oraz dane z programów szkolnych. Doktorant wykorzystał dwie metody w swoich badaniach. Metodę sondażu diagnostycznego, czyli ankietę, mającą szerokie zastosowanie w badaniach społecznych. Ankieta została wysłana do trzech grup odbiorców: nadleśnictw, nauczycieli przyrody i biologii oraz uczniów. Drugą metodą było badanie dokumentów, czyli podręczników szkolnych i zeszytów ćwiczeń. Doktorant dokonał analizy 59 podręczników i 67 zeszytów.

Dlaczego Doktorant podjął się badania edukacji leśnej formalnej i nieformalnej w szkołach podstawowych i gimnazjum? Nie znalazłam odpowiedzi na to pytanie w dysertacji. Doktorant prowadził badania na terenie południowej Wielkopolski z terenu byłego województwa kaliskiego. Ankiety wysłano do 7 nadleśnictw z tego obszaru. Zastrzeżenia budzi liczba badanych nadleśnictw. W każdym nadleśnictwie jest jedna osoba odpowiedzialna za prowadzenie działalności edukacyjnej. Można domniemywać, że na ankietę odpowiedziało 7 osób. Czy próba 7 nie jest stanowczo za mała? W Polsce mamy 433 nadleśnictwa. Badaniami objęto fragment kraju, lecz tytuł pracy sugeruje, że wnioskowanie dotyczy edukacji leśnej w Lasach Państwowych. Podobną refleksję wzbudza liczba nauczycieli, którzy odpowiedzieli na ankietę. Czy liczba 35 nauczycieli szkół podstawowych i 30 nauczycieli gimnazjów nie stanowi zbyt małej próby? Tym bardziej, że nauczyciele nie udzielili odpowiedzi na wszystkie pytania. Nie budzi wątpliwości liczba ankietowanych uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych – 1526 osób.

Zagadnienia metodyczne zostały przedstawione w sposób bardzo czytelny, ze znacznym wprowadzeniem w problematykę metodologii badań edukacyjnych. W rozdziale niepotrzebnie powtarzano informacje o liczbie szkół, czy badanych nadleśnictwach (str. 41).

Zasadniczą część rozprawy doktorskiej stanowi opis wyników badań. Na 91 stronach Autor omówił najważniejsze wyniki swoich prac z podziałem na 4 części. Wątpliwości wzbudza kolejność omawiania wyników badań. Uważam, że powinna być ona zgodna z ich przedstawieniem w metodyce. W tej części znaleziono sporo powtórzeń z metodyki badań (str. 44). Częstym błędem Doktoranta jest używanie słowa ilość w przypadku rzeczowników policzalnych. Drzewa, pożary, czy też zadania można przecież policzyć (str. 48; str. 49, tab. 2).

Doktorant szczegółowo przedstawił treść podręczników, omawiając każdy z nich, a jednocześnie wskazując na błędne informacje, które dotyczą lasów i leśnictwa. Niektóre komentarze zaznaczył tłustym drukiem. Czasami nie do końca rozumiałam intencję Doktoranta. Nie zawsze też zgadzałam się z interpretacją Pana mgra Roźmiarka. Ponadto Doktorant nie był konsekwentny w podkreślaniu różnych treści, które uważał za błędy. Na przykład trudno się zgodzić ze zdaniem Doktoranta, że teren Mazowsza porastały tylko bory sosnowe. W Puszczy Mazowieckiej rosły też drzewostany dębowe, a przykładem resztek Puszczy Mazowieckiej jest rezerwat Las Natoliński w Warszawie.

Pożary lasu można nazwać klęską ekologiczną. Tak głosi jeden z podręczników szkolnych analizowanych przez Doktoranta. Szkoda, że nie dodano komentarza, że pożary lasu, jako jedno z zaburzeń, stanowią też normalny element funkcjonowania ekosystemu leśnego (np. w USA) i są gatunki roślin znakomicie przystosowane do rozwoju dzięki pożarom. W podręczniku dla klasy IV w rozdziale o lasach przedstawiono rośliny ceniolubne. Nie jest to prawidłowe sformułowanie zwłaszcza w przypadku drzew. Zamiast tego powinno być określenie rośliny cienoznośne. Podobnym komentarzem powinna być opatrzona analiza treści podręcznika „Przyroda 5” (Dudek i in. 2005), gdzie również znajduje się podział na rośliny światło- i ceniolubne (str. 57).

Nie zgadzam się także z kolejnym komentarzem Doktoranta dotyczącym opisu lasów w Polsce. Można ten zapis inaczej interpretować. Jeszcze tysiąc lat temu lasy porastały znaczną część kraju, a ich bogactwo gatunkowe (roślin i zwierząt) było większe niż obecnie.

W podręcznikach przyrody dla klasy V pojawiają się definicje biotopu, biocenozy i ekosystemu. Mam wątpliwości czy warto wprowadzać definicje, a nie nastawić się na zrozumienie przez uczniów szkoły podstawowej podstawowych procesów i zależności zachodzących w ekosystemie leśnym.

Nie do końca zrozumiałam czy zdanie o leśnikach i ich roli obrońców gospodarczych funkcji lasu jest w opinii Doktoranta właściwe czy też nie? Podobne zastrzeżenia budzi opis treści podręcznika „Przyroda 5” (Klimuszko i Wiczyńska -Wołoszyn 2006). Czy Doktorant, jak autorzy podręcznika, uważa, że jodła wyginęła w Sudetach czy w Karpatach zachodnich?

Nie prawdą jest, że sosna zwyczajna jest dawną nazwą, jak uważa Doktorant. W przypadku *Pinus sylvestris* L. obowiązują dwie nazwy: zwyczajna i pospolita. Są to synonimy.

W podręczniku „Ciekawa biologia, część 2”(Kofta 2008) znalazło się zdanie, że Puszcza Białowieska jest jedynym skrawkiem lasów pierwotnych. Czy drzewostany w Puszczy Białowieskiej naprawdę są pierwotne?

W rozdziale brakowało omówienia sposobu obliczenia treści dotyczących leśnictwa. Odpowiedni komentarz pojawił się dopiero na stronie 77.

Doktorant przedstawił w tabeli 1 treści dotyczące lasu zawarte w podręcznikach szkolnych w kolejnych etapach edukacyjnych. Okazuje się, że treści leśne znajdują się w 80,36% badanych podręczników i 76,92% zeszytów. Informacje o lasach można znaleźć w pomocach szkolnych na wszystkich poziomach nauczania, ale ich treść jest bardzo zróżnicowana i zależy od indywidualnego podejścia autora.

Mgr Benedykt Roźmiarek analizował tematy leśne poruszone w podręcznikach szkolnych. Wyróżnił 91 tematów. Zawartość merytoryczna tematyki leśnej jest bardzo zróżnicowana i zależy od autora podręcznika. Nie brakuje też błędów i zbyt wielu uogólnień na co słusznie zwraca uwagę Doktorant przy okazji omawiania funkcji lasu. Nie wszystkie sformułowania tematów w tabeli 3 są zrozumiałe dla recenzenta. Na przykład gatunki pożyteczne i szkodliwe w lesie.

Przy omawianiu wyników badań nasuwa się jeszcze jedna uwaga. Rozdział ten służy do przedstawienia rezultatów badań, natomiast miejsce na komentarz powinno znaleźć się w dyskusji. Ponadto Doktorant przedstawił bardzo szczegółowo treść podręczników, a następnie w podrozdziale Podsumowanie zamieścił szczegółowe tabele z tematami poruszonymi w analizowanych książkach oraz procentowym udziałem treści o lesie w podręcznikach (tabela 1) i zeszytach do ćwiczeń (tabela 2). Myślę, że ten rozdział najlepiej oddaje intencje Doktoranta i stanowi kwintesencję prowadzonych przez Niego badań.

W podrozdziale 4.2. mgr inż. Benedykt Roźmiarek omówił wyniki analizy edukacji leśnej w Lasach Państwowych. Badane nadleśnictwa są bardzo dobrze przygotowane do prowadzenia edukacji leśnej, a nawet wypadły lepiej niż średnia krajowa. W analizowanych nadleśnictwach stwierdził więcej ośrodków edukacji, wiat, punktów edukacyjnych w porównaniu do średniej ze wszystkich nadleśnictw. Posiadają sprzęt audiowizualny, wideotekę i wydawnictwa z zakresu edukacji leśnej. W nadleśnictwach funkcjonuje Ośrodek Edukacji Leśnej (Antonin, Jarocin), Leśne Centrum Edukacyjne (Kalisz), kompleks przyrodniczo-leśny (Przedborów), Arboretum Leśne (Syców) i wiata edukacyjna (Krotoszy, Taczanów). We wszystkich nadleśnictwach są ścieżki edukacyjne, które zostały opisane bardzo dokładnie przez Doktoranta. Informacje o bazie edukacyjnej są szeroko popularyzowane, na co słusznie zwrócił uwagę Autor dysertacji.

Doktorant analizował programy edukacyjne w badanych nadleśnictwach. Nadrzędnym celem programów edukacyjnych jest przekazanie wiedzy o środowisku leśnym, o różnorodności biologicznej ekosystemów leśnych, ochronie przyrody i specyfice zawodu leśnika. Prowadzone są też różnego rodzaju zajęcia edukacyjne (akcje, wystawy, Dzień Ziemi itp.). W badanych nadleśnictwach największą popularnością cieszyły się lekcje terenowe i

wycieczki z przewodnikiem. Doktorant odnosił te dane do całej bazy edukacyjnej Lasów Państwowych. Największy udział w zajęciach miały dzieci ze szkół podstawowych. Doktorant analizując tematykę zajęć doszedł do wniosku, że zajęcia w lesie prowadzone są przez nauczycieli przyrody, biologii i geografii, a tematyka zajęć uzupełnia w istotny sposób wiadomości szkolne z zakresu biologii, geografii i przyrody, a także matematyki i historii.

Mgr inż. Benedykt Roźmiarek podkreślił, że zainteresowanie edukacją przyrodniczo-leśną systematycznie rośnie. Doktorant wyróżnił zagadnienia, które cieszą się największym zainteresowaniem nauczycieli, a także zaakcentował, że dzieci ze szkół podstawowych są najbardziej zainteresowane edukacją leśną. Nadleśnictwa generalnie pozytywnie wypowiadają się na temat współpracy z nauczycielami. Zdarzają się też negatywne opinie o nauczycielach, którzy przyjazd z dziećmi do lasu traktują jako czas odpoczynku od podopiecznych. Największą bolączką nauczycieli jest brak funduszy potrzebnych na dojazd do nadleśnictwa, za mała liczba edukatorów w nadleśnictwach mogących przyjąć większe grupy, a także zbyt napięte programy szkolne.

Pracownicy nadleśnictw niestety nie posiadają wykształcenia pedagogicznego, na co zwrócił uwagę Doktorant. Leśnicy prowadzący zajęcia edukacyjne traktują je jako formę kształcenia pedagogicznego. Wyniki badań wskazują na potrzebę wyodrębnienia osobnych stanowisk tylko do spraw edukacji. Leśnicy postulują też dofinansowanie z budżetu państwa zakupu pomocy dydaktycznych, folderów itp.

Doktorant dokonał też analizy współpracy nauczycieli z nadleśnictwami na podstawie ankiety. Niepokojące jest to, że dzieci i młodzież uczestniczą bardzo rzadko w zajęciach w lesie, co najwyżej dwa razy w roku. Nauczyciele szkół podstawowych częściej współpracują z nadleśnictwami niż nauczyciele gimnazjów. Nauczyciele szkół podstawowych większą wagę przywiązują do umiejętności rozpoznawania gatunków w lesie niż do wychowawczej roli zajęć prowadzonych w lesie. Tematyka zajęć postulowana przez nauczycieli gimnazjów nie różni się od tej proponowanej przez nauczycieli szkół podstawowych. Mgr Benedykt Roźmiarek pozytywnie ocenił zainteresowanie nauczycieli szkół gimnazjalnych tematami z zakresu ochrony lasu i środowiska oraz związanych z lesistością. Nauczyciele swoją wiedzę na temat oferty edukacyjnej Lasów Państwowych czerpią przede wszystkim z Internetu. Najbardziej efektywną formą edukacji jest rozpoznawanie roślin i zwierząt oraz pogadanki na ścieżkach edukacyjnych. Sprzyjają one aktywności uczniów w czasie zajęć na co zwrócił uwagę Doktorant. Uczniowie bardzo chętnie uczestniczą w zajęciach, a nauczyciele wysoko oceniają kompetencje pedagogiczne leśników. Największym zainteresowaniem dzieci i młodzieży cieszyły się zwierzęta leśne. Mgr Benedykt Roźmiarek podkreślił fakt, że uczniowie postrzegają las przede wszystkim jako źródło czystego powietrza, natomiast drewno znalazło się dopiero na 5 pozycji.

Niestety wiedza uczniów na temat lasu jest niewielka. Mylą zwierzęta chronione, ze zwierzętami nie objętymi ochroną, zwierzęta egzotyczne przypisują do naszej fauny. Nie znają powierzchni lasów, ani ich zdrowotności. Zadziwiające jest to, że uczniowie postrzegają pracę leśnika głównie jako strażnika lasu przed pożarami, kradzieżami i kłusownictwem. Pracę leśnika bardziej doceniają uczniowie szkół podstawowych niż gimnazjum.

Uwaga krytyczna dotyczy przedstawienia danych. Sądzę, że umieszczenie wyników badań w tabelach ułatwiłoby śledzenie odpowiedzi przez poszczególne grupy respondentów. Lepsze byłoby też połączenie udzielanych odpowiedzi na pytania przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjów w jedną tabelę. Umożliwiłoby to obserwację zmian w rozwoju dzieci i młodzieży.

Szkoda, że rozdział Dyskusja jest często podsumowaniem wyników badań. Jak zaznaczono na początku recenzji, materiał przedstawiony w przeglądzie literatury mógłby być wykorzystany w dyskusji. Mimo tych uwag krytycznych rozdział ten jest ciekawy, a szczególnie ostatnia część, w której Doktorant zgłosił propozycje zmian w edukacji leśnej.

Doktorant podkreślił, że najczęściej z edukacji leśnej korzystają dzieci i młodzież ze szkół podstawowych nie tylko w badanym regionie, ale też w całej Polsce. Najważniejszym osiągnięciem pracy mgr inż. Benedykta Roźmiarka jest wyszczególnienie błędów oraz nieaktualności danych dotyczących leśnictwa w analizowanych w podręcznikach. Doktorant stwierdził, że brakuje informacji o społecznych funkcjach lasu, o walorach estetycznych lasu, o funkcji Lasów Państwowych w ochronie przyrody. Doktorant zwrócił uwagę na fałszywe postrzeganie lasu w podręcznikach szkolnych (lasy chore, zagrożone, powierzchnia lasów zmniejsza się). Najważniejszy wniosek wynikający z badań dotyczy treści leśnych w podręcznikach szkolnych, które nie przedstawiają obiektywnego obrazu lasów i roli leśników.

Doktorant podkreślił doskonałe przygotowanie nadleśnictw do prowadzenia działalności edukacyjnej, wzrost liczby osób zajmujących się edukacją oraz udział kadry wyższego szczebla (nadleśniczy, zastępca, inżynier nadzoru) w nauczaniu.

Pan mgr Benedykt Roźmiarek wykazał w swoich badaniach, że założenia programowe edukacji leśnej w nadleśnictwach są zbieżne z celami nauczania przyrody w szkole. Nie wszystkie tematy oferowane szkołom pokrywają się z programem szkolnym. Sugeruje zatem, żeby pogodzić cele i treści edukacyjne obowiązujące w szkołach z oczekiwaniami Lasów Państwowych promujących zrównoważoną gospodarkę leśną.

Mimo bogatej oferty edukacji leśnej nauczyciele nie w pełni z niej korzystają. Dotyczy to zwłaszcza nauczycieli szkół ponadpodstawowych. Pan mgr Benedykt Roźmiarek wskazuje na brak chęci nauczycieli do uwrażliwiania dzieci i młodzieży na potrzeby ochrony lasu i roli leśników w tym procesie. Ważne jest jednak to, że las kojarzy się dzieciom z miejscem przyjaznym człowiekowi.

Leśnicy bardzo pozytywnie wypowiadali się na temat edukacji leśnej, która służy kształtowaniu pozytywnego wizerunku Lasów Państwowych. Natomiast relacja odwrotna nauczyciel – leśnik nie była tak pozytywna, zwłaszcza postawa roszczeniowa niektórych nauczycieli budzi słuszne obawy Doktoranta.

Jedną z sugestii Doktoranta jest wyodrębnienie osobnego stanowiska służbowego do spraw edukacji w jednostkach Lasów Państwowych. Pan mgr inż. Benedykt Roźmiarek sugeruje nowy styl działania w zakresie edukacji leśnej, a mianowicie współpracę na poziomie leśnik - nauczyciel, nadleśnictwo - szkoła, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych - kuratorium oświaty oraz Ministerstwo Środowiska - Ministerstwo Edukacji Narodowej. Zdaniem Doktoranta korzystnym efektem tej współpracy byłoby wspólne określenie podstawy programowej edukacji leśnej dla różnych grup wiekowych uczniów, co pozwoliłoby na ujednoczenie współpracy szkoły (czyli najważniejszego partnera edukacyjnego) z nadleśnictwem, a przede wszystkim zapobiegłoby dowolności treści leśnych w podręcznikach szkolnych w zakresie wiedzy o ekosystemach leśnych i leśnictwie.

Pan mgr inż. Benedykt Roźmiarek sugeruje konieczność wypracowania dobrej relacji leśnik – nauczyciel i nadleśnictwo – szkoła, ponieważ jak wynika z przeprowadzonych badań, te relacje dalekie są od ideału. Doktorant jest przekonany, że nauczyciel powinien przygotować uczniów do lekcji w lesie, żeby w jak największym stopniu kształtować pozytywną relację człowiek – las. Rozwiązaniem tego problemu byłoby stworzenie etatu do spraw edukacji leśnej w każdym nadleśnictwie. Doktorant podkreśla konieczność organizowania warsztatów w nadleśnictwach przez liderów edukacji leśnej, a także poprawę działalności pracowników regionalnych dyrekcji Lasów Państwowych, którzy zajmują się edukacją leśną. Postuluje konieczność współpracy z kuratorium oświaty, czy ośrodkiem doskonalenia nauczycieli w dziedzinie edukacji leśnej. Zaleca utworzenie studium podyplomowego z zakresu edukacji leśnej na którymś wydziale leśnym, a także podkreśla potrzebę analizy dobrej współpracy nadleśnictw ze szkołami pod względem edukacji leśnej. Wyniki badań wskazują na potrzebę lepszej koordynacji i poprawy niektórych elementów edukacji leśnej.

W dysertacji zamieszczono 12 wniosków, które są prawidłowo sformułowane i oddają treść pracy. Jedynie kolejność wniosków mogłaby być inna, zgodna z treścią poszczególnych rozdziałów pracy.

Pracę kończy wykaz literatury, który obejmuje 83 pozycje. Dobór cytowanej literatury jest właściwy i nie budzi zastrzeżeń z wyjątkiem sposobu cytowania autorów. Praca jest zredagowana bardzo starannie, napisana poprawnym językiem. Doktorant nie uniknął różnych błędów, które nie umniejszają wartości pracy. Oto one:

- Str. 87 – powtórzenie metodyki badań,
- Str. 87 i 89 – liczba obiektów, a nie ilość,
- Str. 92 – jest gatunków drzew, a powinno być rodzajów drzew,
- Str. 92 – trzmielina nie jest drzewem,
- Str. 92 – topola biała nie jest gatunkiem lasotwórczym,
- Str. 93 – opis gatunków lasotwórczych, a Doktorant wymienił tylko rodzaje,
- Str. 93 – zła odmiana buka/ nie buku,
- Str. 98 – ryc. 2 i 3 są powtórzeniem informacji z tabeli 6 i 7,
- Str. 106 – wstęp jest powtórzeniem metodyki,
- Str. 107 – liczba, a nie ilość nauczycieli,
- Str. 107 - brak odnośników to tabel 10 i 11,
- Str. 115 – fauna leśna to również ptaki, nie należy stosować takiego podziału,
- Str. 134 – powtórzenie wstępu oraz metodyki badań,
- Str. 135 – powtórzenie metodyki,
- Str. 147 – podstawą, a nie postawą.

Podsumowanie

Pomimo pewnych uchybień związanych przede wszystkim z przedstawieniem zebranych materiałów oraz wątpliwości metodycznych praca doktorska mgra inż. Benedykta Roźmiarka jest interesująca i wartościowa. Rezultaty badań powinny być wykorzystane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej przy opracowywaniu programów dla szkół podstawowych i gimnazjalnych. Wyniki badań mogą też posłużyć autorom do pisania nowych podręczników, wzbogaconych o aktualną wiedzę o lasach i środowisku leśnym. Rezultaty badań warto wykorzystać do przygotowania lekcji terenowych, które są najskuteczniejszą formą edukacji w środowisku wiejskim i małomiasteczkowych, ale powinny też służyć rozwijaniu aktywności edukacyjnej przez cały rok, szczególnie w aglomeracjach wielkomiejskich. Należy dołożyć wszelkich starań (ulotki itp.), żeby nauczyciel w ramach 14 programowych godzin lekcyjnych w terenie, spędził znaczną ich część w lesie.

Wniosek końcowy

Stwierdzam, że recenzowana rozprawa zarówno pod względem merytorycznym, jak i metodycznym, a także rzeczowości dyskusji i poprawności wniosków spełnia wymagania określone w Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (DZ.U. Nr 65, poz. 595 ze zm. Dz. U. z 2005 r. nr 164, poz. 1365) i dlatego stawiam wniosek o dopuszczenie Pana mgra inż. Benedykta Roźmiarka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Sękocin, 24 czerwiec 2013 r.

Dorota Dobrowolska
